

W bieżącym roku okręg Kaohsiung w środkowej części północnych Chin został dotknięty kataklizmem suszy, jakiej nie było tam od półwiecza. W ciągu 7 miesięcy wyschły rzeki i studnie. Poziomód podskórnych spadł o 2 metry poniżej stanu normalnego. Na dół, na początku sierpnia tereny te nawiedziły gwałtowne burze, które uszkodziły uprawy i zalały plażę rybników.

Powstanie i rozwój ZSRR

— impulsem emancypacji narodów

Omówienie wystąpienia P. Jaroszewicza

Na wstępie swego przemówienia Piotr Jaroszewicz stwierdził, że nadając obchodom 50-lecie powstania ZSRR zasięg ogólnospołeczny, partia dała tym samym wyraz żywym uczuciom szacunku, sympatii i przyjaźni narodu polskiego do państwa, partii i społeczeństwa radzieckiego.

Zbudowane na niewzruszonym fundamencie marksistowsko-leninowskiej ideologii, wspólnoty ustroju, celów i dążeń, przyjaźni i sojuszu z ZSRR stanowią podstawę politycznego myślenia i zaangażowania ideowego Polaków. Wszystko, co partia i władza ludowa czynią dla umocnienia naszej przyjaźni i sojuszu z państwem radzieckim wypływa z racji państwowych, historycznych i ideologicznych, dobrze służy socjalistycznej Polsce, trafnie wyraża jej zasadnicze interesy, pokrywa się z obecnymi i perspektywicznymi celami naszego socjalistycznego budownictwa.

Rozwijając twórcze treści tej przyjaźni, umacniając jedność obu naszych partii, wszechstronne współdziałanie obu państw i braterską współpracę obu naszych narodów — urzeczywistniamy klasowe i narodowe racje współczesnej Polski, dobrze służymy historycznemu dziełu wyprowadzenia jej na wyżyny współczesnego, społecznego i gospodarczego rozwoju.

Mówiąc o historycznym znaczeniu powstania państwa radzieckiego P. Jaroszewicz wskazał m. in. że doświadczenia budowy socjalizmu i komunizmu w ZSRR dowiodły, że klasa robotnicza, urzeczywistniając pod przewodem partii marksistowsko-leninowskiej historyczne zadanie budowy nowego społeczeństwa, potrafi pomyślnie kierować państwem dokonając w krótkim okresie olbrzymiego postępu materialnego i duchowego, ukształtowała na nowych zasadach socjalistycznych politycznych, społeczno-gospodarczych i kulturalnych życie narodu.

Rewolucyjne znaczenie tego aktu wykroczenia daleko poza granice ZSRR. W powstaniu i rozwoju państwa radzieckiego uzyskała ideowe źródła i nowe niezwykle ważne impulsy postępująca dekolonizacja i emancypacja narodów — proces, który stał się jednym z głównych nurtów współczesnego postępu.

Pół wieku państwa radzieckiego — to narastający nurt zaangażowania jego obywateli w walce i codziennej, ofiarnej pracy. Od leninowskich subotników do współczesnych form komunistycznego współzawodnictwa wiodła droga kształtowania wśród milionów ludzi radzieckich nowego stosunku do pracy i służby społecznej.

Dynamika rozwoju Kraju Rad oraz wszechstronne poparcie, okazane przezeń na zasadzie wzajemnych korzyści bratnim państwom socjalistycznym decydują o postępie całej naszej wspólnoty w społeczno-gospodarczej rywalizacji z kapitalizmem. Udział krajów socjalistycznych w światowej produkcji przemysłowej uległ w ciągu dwudziestu lat niemal podwojeniu, zwiększając się z 18 procent w r. 1950 do jednej trzeciej obecnie.

Praktyka potwierdza niezbicie, że czynniki rozwoju, które uruchomił nowy ustrój społeczny, wzajemna pomoc i nowe wyższe formy współpracy pozwalają efektywnie łączyć narodowe interesy poszczególnych krajów z ogólnymi interesami całej socjalistycznej wspólnoty.

Wiele uwagi poświęcił P. Jaroszewicz roli ZSRR w walce o utrzymanie pokoju i wygaszaniu konfliktów międzynarodowych, przypominając, że konsekwentne polityce i potęgę Związku Radzieckiego zawdzięcza Europa najdłuższy w swych dziejach okres pokoju.

Korzystne zmiany w sytuacji międzynarodowej przesądziły o urealnieniu szans zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej. Propozycja zrodzona z inicjatywy państw Układu

Warszawskiego weszła obecnie w fazę konkretnych i jak wszystko zdaje się świadczyć, owocnych przygotowań. Jest to droga skutecznego kruszenia lodów zimnej wojny.

Podkreślając, iż jubileusz Związku Radzieckiego obchodzony jest jako święto bliskie sercu Polaków P. Jaroszewicz przypomniał, że powstanie, rozwój i oddziaływanie między narodowe Związku Radzieckiego znalazły szczególnie mocne i wyraziste odbicie we współczesnych dziejach Polski.

Historia przyniosła rację polskim komunistom głoszącym, że porozumienie i solidarność z ZSRR leży w najżywniejszym interesie narodu polskiego, dowiodła głębokiej słuszności programu Polskiej Partii Robotniczej, która swą zwycięską walką o wyzwolenie narodowe i społeczne opierała na braterstwie, sojuszu i przyjaźni z ZSRR.

Rosnąca w siłę i nowoczesny potencjał wytwórczy Polska staje się z kolei pierwszoplanowym, coraz bardziej cennym partnerem gospodarczym Związku Radzieckiego. Fakt, że ZSRR jest naszym pierwszym partnerem gospodarczym, niezależnie od wstrząsów i kryzysów na rynkach międzynarodowych, zapewnia nam stabilność i długofalową perspektywę rozwoju.

Narodowy i społeczny los Polaków związany jest najściślej z rozwojem pierwszego państwa socjalizmu, z pracą i walką wielkiego narodu radzieckiego. Świadomość tej prawdy przepaja nasze działania, w którym patriotyczna treść ofiarnej służby socjalistycznej ojczyźnie zespolamy z zasadami internacjonalizmu, z pogłębianiem przyjaźni polsko-radzieckiej i z umacnianiem jedności całej wspólnoty socjalistycznej.

W przededniu historycznego jubileuszu — stwierdził w zakończeniu P. Jaroszewicz — kierujemy do KPZR i jej leninowskiego Komitetu Centralnego, do rządu i wszystkich ludzi radzieckich z głębi polskich serc płynące pozdrowienia, życzenia nowych zwycięstw i wszelkiej pomyślności w realizacji wzniosłych celów komunizmu, w walce o pokojową przyszłość świata. (PAP)

Hanoi pod gradem bomb

Eskalacja nalotów na terytorium DRW

Stany Zjednoczone wznowiły na pełną skalę terrorystyczne naloty na całe terytorium DRW i po raz pierwszy użyły superfortec „B-52” przeciwko Hanoi.

Ataki powietrzne na DRW przeprowadzone od poniedziałku wieczór do popołudnia wtorkowego były najcięższe w całej historii wojny wietnamskiej.

Trudno w tej chwili ocenić rozmiar zniszczeń spowodowanych barbarzyńskimi bombardowaniami. Wg. radia Hanoi, co najmniej 32 osoby cywilne poniosły śmierć, a 145 odniosło rany. Jedna z bomb trafiła w wypełnione ludźmi kino w jed-

„Apollo-17”

Dokończenie ze str. 1

Wkrótce po wodowaniu astronauty podali przez radio, że w kabinie wszystko jest w porządku. Byli w znakomitych humorach. Cernan powiedział drogą radiową, że załoga czuje się świetnie, a inny z astronautów dodał, że podróż była piękna. O godzinie 21.10 astronauta przewiezieni zostali helikopterami na pokład lotniskowca „Ticonderoga”.

Uważa się, że pod względem naukowym zakończony we wtorek lot był jednym z najowocniejszych w całym programie „Apollo”. Astronauta przywieźli ze sobą 117 kg próbek gleby księżycowej, z czego szczególne zainteresowanie wzbudza „pomarańczowy piasek”, którego znalezienie może skłonić naukowców do zrewidowania dotychczasowych teorii na temat ewolucji Księżyca. (PAP)

Centralne obchody złotego jubileuszu Kraju Rad

Dokończenie ze str. 1

ku socjalizmu i internacjonalizmu jest wspólna walka narodów naszych krajów z carskim samodzierżawiem, uciśnieniem rosyjskich i polskich obszarników, z kapitalizmem.

Po przypomnieniu tradycji przyjaźni radziecko-polskiej, mówca stwierdził, że w naszych dniach wypełniła się ona nową treścią. Z codziennych, wszechstronnych kontaktów między radzieckimi i polskimi ludźmi pracy wyrasta rzeczywiste zbliżenie i całkowite zrozumienie wzajemne, tak charakterystyczne dla stosunków między bratnimi krajami socjalistycznymi.

Omawiając przemiany, jakie dokonały się w ZSRR w ciągu minionego półwiecza, W. Griszin podkreślił, że największą zdobyczą socjalizmu, gwarancją nowych zwycięstw w budowie społeczeństwa komunistycznego jest przyjaźń wszystkich narodów Związku Radzieckiego, ich rozkwit i zbliżenie.

Związek Radziecki, Polska, wszystkie bratnie kraje socjalistyczne stale pogłębiają swe kontakty we wszystkich dziedzinach życia. Jednym z ważnych czynników rozwoju gospodarki narodowej każdego z bratnich krajów stała się socjalistyczna integracja gospodarcza.

Wraz z wami — powiedział w zakończeniu W. Griszin — jesteśmy dumni z tych wspólnych sukcesów, które osiągnęła Polska w ciągu minionych lat we wszystkich dziedzinach gospodarki, nauki i kultury.

Niech mi wolno będzie życzyć bratniemu narodowi polskiemu nowych sukcesów w budowie socjalistycznej Polski.

Orkiestra gra międzynarodówkę. Słowa pieśni podchwytują uczestnicy uroczystości.

W blasku czerwonych i błękitnych reflektorów rozpoczęła się druga część wieczoru — wielka artystyczna opowieść o dziejach narodów radzieckich, o ich obecności w ciągu półwiecza wszędzie tam, gdzie toczyła się walka o lepszy, sprawiedliwszy świat, gdzie łączyli się w bojach proletariusze wszystkich krajów.

Powrócił nastrój październikowych dni, które były początkiem nowej ery. Ożyły wspomnienia z lat wspólnych

walk rewolucjonistów polskich i rosyjskich.

W godzinach przedpołudniowych delegację radziecką przyjął Edward Gierek.

Społeczeństwo Warszawy składając wieniec — oddało hołd pamięci polskich i rosyjskich rewolucjonistów, bojowników za naszą i naszą wolność, żołnierzom Armii Radzieckiej i poległym w walkach o wolność Polski.

Tego dnia premier P. Jaroszewicz udekorował 30 generałów, oficerów, podoficerów i żołnierzy z północnej grupy wojsk Armii Radzieckiej nowo ustanowionymi polskimi medalami „Na strażę pokoju”.

W ambasadzie ZSRR odbyło się uroczyste przyjęcie z okazji 50-lecia utworzenia Kraju Rad, w którym wzięli udział członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Henryk Jabłoński w swym wystąpieniu na przyjęciu w ambasadzie ZSRR powiedział m. in.: pół wieku temu dokonał się historyczny doniosły akt konstytucyjny, mocą którego powstało braterskie zespolenie wyrosłych z wielkiego Października socjalistycznych republik radzieckich, tworzących odtąd jedno państwo, najwyższe wspólne dobro zamieszkujących je narodów. Stało się ono nową jakością historyczną, która uwielokrotniła sumę potencjału twórczego zespolonych republik.

ZSRR był i jest niezbędny

nie tylko narodom, które wcho-
dzą w jego skład, ale również
całemu światowemu ruchowi
komunistycznemu, wszystkim
siłom postępowym, wszystkim
uciśnionym narodom, jako
ich główne oparcie w walce o
wyzwolenie społeczne i naro-
dowe, jako najbardziej wymow-
ny przykład twórczych sił so-
cjalizmu, jako źródło uniwer-
salnych zasad tak ruchu robot-
niczego, jak i państwowości so-
cjalistycznej.

Nie było w dziejach takiej
partii, takiego narodu i takie-
go państwa, które by wniosły
większy wkład w postępowość
niż KPZR, naród radziecki
i Kraj Rad. Oto dlaczego
złoty jubileusz państwa radzie-
ckiego jest wspólnym świętem
wszystkich ludzi pracy, rocz-
nica, przyciągająca uwagę
wszystkich ludzi dobrej woli
na całej kuli ziemskiej.

Któż może to lepiej rozu-
mieć niż my, Polacy, którzy-
my dwa razy w ciągu jednego
pokolenia odzyskali wolność
dzięki siłom zrodzonym z re-
wolucji październikowej? Wi-
dzimy, czym stało się nasze
ludowe państwo dzięki temu,
że fundamentem swej polityki
uczyniło niewzruszony sojusz
ze Związkiem Radzieckim, a
marksizm-leninizm teoretyczną
bazą budownictwa socjalisty-
cznego.

Również w kraju odbyły się
we wtorek wieczory, spotkania,
akademie na których społec-
zeństwo serdecznie obchodziło
jubileusz Kraju Rad. (PAP)

Związkowcy wytyczają przyszłoroczne zadania

19 bm. odbyły się dalsze plenarne posiedzenia zarządów głównych związków branżowych, poświęcone ustaleniu sposobów realizacji uchwały VII Kongresu Związków Zawodowych.

Na plenum ZG Zw. Zaw. Pracowników Rolnych dysku-
towano głównie nad kierunkami
działań wychowawczych za
kładu pracy przede wszystkim
w odniesieniu do młodych pra-
cowników oraz nad szeroko-
rozumianymi sprawami życia
kulturalno-oświatowego środo-
wiska robotników rolnych i ich
rodzin.

Zadania organizacji i instan-
cji związkowych w realizacji
rosnących zadań przemysłu ma-
szynowego w 1973 r. omawiano
na plenum ZG Zw. Zaw. Meta-
lowców. Wielka praca wyko-
nana w przedsiębiorstwach i
zapleczu technicznym, aktyw-
na postawa załóg realizujących
dodatkowe zadania podjęte w
ramach akcji „20 miliardów”
sprawiły, że branża przemysłu
maszynowego zgrupowane w
resortach — maszynowym i
ciężkim wysoko przekroczyła
roczny plan produkcji. Stwo-
rzyło to podstawy do przyjęcia
na rok 1973 zadań większych
niż to wynika z zadań planu
5-letniego na ten okres. Szczególnie szybko rośnie produkcja
na potrzeby rynku.

Na plenum Z. Zaw. Pracowników Energetyki wskazy-
wano, że zadania przyszłego
roku zakładają zwiększoną dy-

namikę rozwoju przemysłów
energetycznego i gazowniczego.
Pomyślne wyniki uzyskane
w br. zapewnią dobry start do
zadań przyszłego roku, ale o
ostatecznych wynikach decydo-
wać będą ludzie. Dobra rze-
telna robota jest bowiem naj-
lepszą gwarancją wykonania
zwiększonych zadań 1973 roku.
PAP

Telefony DONOSZA

● Tragiczny był finał zderze-
nia 2 samochodów ciężarowych
marki „Star” w Czekanowie w
pow. Ostrow. Jeden z samochodów
odbił się i wpadł na znajdujący
się w pobliżu wóz konny. Stojący
obok niego Walenty G. doznał tak
ciężkich obrażeń, że zmarł, natomi-
ast będąc na wozie Józef B.
odwieziono w ciężkim stanie do
szpitala.

● W Kórniku zginął 6-letni Ra-
fałek M. Przebiegając przez jezd-
nię został on potrącony przez sa-
mochód ciężarowy.

● Na kilkadziesiąt tysięcy zło-
tych szacuje się straty w związku
z pożarem, który wybuchł w jed-
nym z mieszkań w budynku nr 96
na Osiedlu Piastowskim w Pozna-
niu. Przyczyna — nie wyłączone
żelazko elektryczne.

● Prowadzone przy ul. Traugut-
ta prace przy torowisku tram-
wajowym zniszczył wczoraj częściowo
kierowca PKS, prowadzący cięża-
rówkę o numerze rejestracyjnym
CA 3283. Wjechał on, mimo ostrze-
żeń pracowników MPK na torow-
isko, gdzie poprzeczka 26 po-
przecek szynowych.

● Około godz. 7 zderzył się tuż
przy pętli na Zawadach tramwaj
linii „18” z autobusem. Wina po-
nosi kierowca autobusu, który nie
przestrzegając przepisów o pierw-
szeństwie przejazdu. (b)

Z obrad Rady Najwyższej

Plan i budżet ZSRR na 1973 rok

Obradujący na Kremlu ra-
dziecki parlament, który we
wtorek kontynuował debatę na
posiedzeniach swych obu izb
— Rady Związku i Rady Naro-
dowości, omawiał plan i bu-
dżet kraju na gigantyczną ska-
łę.

Wartość bogactwa narodo-
wego ZSRR oceniana jest w
przeddzień złotego jubileuszu
państwa na przeszło trylion
rubli. Składa się na to stan po-
siadania i praca blisko 50 tys.
fabryk, kopalń, elektrowni i
innych zakładów wytwórczych,
32,3 tys. kolchozów i 15,5 tys.
sowchozów, dziesiątków tysie-
cy przedsiębiorstw budowni-
ctwa, transportu, łączności itd.

Jeśli sięgnąć do porównań,
to także okaże się, że Związek
Radziecki wytwarza obecnie
tyle produkcji przemysłowej
co łącznie W. Brytania, Fran-
cja, NRF i Włochy. Zapewniło
to mu już w tej dziedzinie pier-
wsze miejsce w Europie i dru-
gie na świecie.

Na wieczornym posiedzeniu
jednomyślnie uchwalono usta-
wy o przyjęciu planu rozwoju
gospodarczego i budżetu pań-
stwowego na następny rok.
Plan budżetu przewiduje po-
stronie dochodów 181 845 mln
rubli, a po stronie wydatków
181 613 mln rubli. (PAP)

Wyniki konkursu na plakat

Poznaniacy wśród laureatów

Rozstrzygnięty został ogólnopolski konkurs na plakat o tematyce związanej z ochroną naturalnego środowiska człowieka, ogłoszony przez kato-wicką redakcję wydawnictwa artystyczno-graficznego. Spośród 422 nadesłanych prac, jury I nagrodę przyznało plakatu Juliusza Puchalskiego i Igora Sawośki z Warszawy. Trzy równorzędne II nagrody otrzymali: Włodzimierz Schmidt z Poznania, Martyna Bratkowska z Katowic i Jan Kotarbiński z Warszawy. Czwarte równorzędne III nagrody zdobyli: Zbigniew Kucia z Warszawy, Tadeusz Ciałowicz z Wrocławia, Barbara i Grzegorz Marszałkowie z Poznania oraz Juliusz Puchalski i Igor Sawośko z Warszawy. (PAP)

DOM KSIĄŻKI

KSIAŻKA
najpraktyczniejszym
UPOMINKIEM

9837-K1

Modernizacja gospodarki

Dokończenie ze str. 1

dukcji przemysłowej i rolnej
oraz inwestycji jest w znacz-
nym mierze zasługą naszej ka-
dry technicznej. Niemniej mu-
si ona widzieć i słabsze stro-
ny naszej gospodarki.

Dużemu przyrostowi pro-
dukcji przemysłowej towarzy-
szy również duży i nie zawsze
uzasadniony wzrost zatrudnie-
nia, co sprawia, że wydaj-
ność pracy, która jest prze-
cięciem na całym świecie pod-
stawowym warunkiem trwałego
wzrostu dobrobytu, jest u nas
wciąż niższa, niż w innych kra-
jach.

Mimo pewnej poprawy, na-
sza gospodarka wciąż jeszcze
nie jest w pełni podatna na
przyjmowanie innowacji tech-
nicznych i organizacyjnych.
Stąd proces unowocześniania
konstrukcji wyrobów, techno-
logii i organizacji produkcji
jest zbyt powolny, a zużycie
materiałów zbyt duże.

Niepokojące zjawiska wy-
stępują także ostatnio w dzie-
dzinie dyscypliny społecznej.
W licznych zakładach wzrasta
obecność nieusprawiedliwio-
na. Nie wykorzystuje się w
pełni dnia pracy. Również liczba
wypadków. Dlaczego?

Nie wolno nam zaprzepa-
ścić szans zmian pogrudnio-
wych. Musimy szybciej moder-
nizować kraj. A to zależy od

was, techników i inżynierów

— powiedział Jerzy Zasada.
W dyskusji często do tych
spraw wracano. Mówiono o
dorobku ruchu wynalazczego,
o realizacji ciekawszych pro-
jektów technicznych, o potrze-
bie nowej organizacji szkole-
nia zawodowego itd. Padły
też ciekawe wnioski. Np. żeby
zastępcami głównych archi-
tektów miast i powiatów byli
obowiązkowo specjaliści od
ochrony przyrody, lub żeby w
Poznaniu powołał Wojewódzki
Ośrodek Doskonalenia Kadr.
Wszystkie owe wnioski weszły
do uchwały końcowej zgroma-
dzenia. (pch)

Rośnie liczba ofiar w Ulsterze

W Dublinie zakomunikowa-
no, że liczba śmiertelnych ofiar
w Ulsterze wzrosła w tym dniu
do 666 osób i tym samym prze-
wyższyła o jedną osobę liczbę
śmiertelnych ofiar irlandzkiej
wojny domowej w latach
1922/23.

Do stolicy Irlandii nadeszły
również informacje, że senator
MacStiofain, były główny szef
skrzydła „tymczasowych” IRA,
przebywający obecnie w więzie-
niu brytyjskim, rozpoczął dru-
gi miesiąc strajku głodowego.
PAP

Służyć nowoczesnej wsi

W rozważaniach na temat teraźniejszości i przyszłości wsi jawi się nam ona, jako ośrodek nowoczesnej gospodarki. Marzy nam się wieś dostatnia, dobrze wyposażona w urządzenia współczesnej cywilizacji, sprawnie obsłużona przez powołane do tego instytucje. Bo tylko taka wieś może produkować więcej żywności, bo tylko na takiej wsi — łatwiej żyć.

„Rolnictwo stanęło na progu dobrobytu” — stwierdził jeden z dyskutantów na niedawnym wojewódzkim zjeździe delegatów spółdzielczości samopomocowej. Żeby ten próg przekroczyć i osiągnąć stabilizację życia i gospodarowania, trzeba spełnić kilka warunków. Jednym z nich jest właśnie sprawniejsze zaopatrywanie wsi w artykuły spożywcze, przemysłowe i do produkcji rolnej. Drugi warunek, to dobrze zorganizowany zbyty produktów rolnych, wreszcie trzeci — sze roko pojęte usługi typu produkcyjnego i rzemieślniczego.

Rozbudzać potrzeby

Dobra obsługa wsi — to pierwszoplanowe zadanie handlu wiejskiego. Na przykładzie ostatnich lat można stwierdzić, że czyni to z dużym powodzeniem. Tak to przynajmniej jest w Wielkopolsce, gdzie spółdzielczość samopomocowa ma ponad połowę

obrotów detalicznych handlu województwa i skupuje przeszło 70 procent produktów rolnych. Świadczy o tym stale rosnąca dynamika wykonywania zadań gospodarczych spółdzielczości w okresie między zjazdami delegatów WZGS. W sprzedaży detalicznej za rok ubiegły wyniosła ona 15,7 procenta w stosunku do roku 1969, plan obrotów detalicznych roku bieżącego wykonano już 9 bm., a jest on o przeszło 4 miliardy złotych wyższy niż w roku 1969.

Co roku skok o dwa miliardy złotych w obrotach detalicznych handlu wiejskiego — to nie bagatel. Kryje się za tym masa towarów, lepsza organizacja. Samych tylko środków do produkcji rolnej dostarczono wsi wielkopolskiej w roku ubiegłym za 5,5 miliarda złotych, w tym roku jeszcze więcej.

Potrzeb nie wystarczy zaspokajać. Trzeba je również pobudzać w kierunku społecznie pożytecznym. Temu musi służyć polityka dostaw towarowych, odpowiednia reklama i informacja handlowa. Po zaspokojeniu doraźnego za potrzebowania na podstawowe towary konsumpcyjne (co przestaje być już problemem skoro można je nabyć w każdym niemal sklepie gminnej spółdzielni), na plan pierwszy wysuwa się inwestowanie w dobra trwałe, ułatwiające codzienne życie i pracę w gospodarstwie wiejskim.

Pieniądze — na nowoczesność

Wsi przybywa pieniędzy. W latach 1970 i 1971 przychody ludności rolniczej naszego województwa wzrosły z ponad 15 miliardów złotych do przeszło 18 miliardów. Rok bieżący jest jeszcze lepszy. Za same tylko plody rolne spółdzielczość samopomocowa wypłaci rolnictwu ponad 10 miliardów złotych, a więc o blisko dwa miliardy więcej w ciągu roku.

Pieniądze te mieszkańcy wsi pragną wydać jak najrozsądniej, nie tylko na konsumpcję. Wiele się już inwestuje w budynki, maszyny, narzędzia rolnicze, urządzenia do mechanizacji hodowli i sprzęt gospodarstwa domowego. Jedyna to droga do unowocześnienia produkcji, do zatrzymania młodych kadr na wsi. Stad powszechne zapotrzebowanie na materiały budowlane, sprawniejsze maszyny, części zamienne, na sprzęt do mechanizacji domu i gospodarstwa.

Naprzeciw tym potrzebom musi wychodzić handel wiejski, usprawniając stale dostawy towarów na wieś i odbiór plodów rolnych, świadcząc zarazem inne usługi (dostawy pasz, nawozów, węgla, środków ochrony roślin).

W roku bieżącym odebrano bezpośrednio od rolników tran sportem gminnych spółdzielni 29 procent zbóż, dwie trzecie

całego skupu ziemniaków, dostarczono do zagród 45 000 ton nawozów. To oszczędza czas, zapewnia wygodę i... zwiększa apetyt.

Toteż mnożą się postulaty upowszechnienia odbioru bezpośredniego, zwłaszcza żywności, dalszego usprawniania kontraktacji, reorganizacji dostaw węgla, wprowadzenia wolnego obrotu paszami, szczególnie drobiowymi.

Handel w gminach

Zwiększone wymagania klientów wiejskich muszą być zaspokajane przez coraz bogatszą i nowocześniejszą sieć handlową. Trzeba zatem co roku budować po 400 sklepów oraz pawilonów dla towarów przemysłowych. Będzie się dało modernizować punkty skupu, otwierać nowe zakłady gastronomiczne i produkcyjne: piekarnie, masarnie, wytwórnie wód.

W tym celu trzeba inwestować w bazę materialną gminnych spółdzielni. Jeśli w minionej pięcioletniej wydano na inwestycje 1,6 miliarda złotych, to w bieżącej przeznaczono 2,5 miliarda złotych. Oznacza to, że co roku trzeba będzie budować i dostarczać GS-om sprzęt za ponad pół miliarda złotych. Aby zapewnić realność tej miary przedsięwzięcia m. in. przy każdym PZGS powstana wkrótce zespoły usług remontowo-budowlanych. Wykonując inwestycje gminnych spółdzielni, zespoły będą zarazem przyjmowały zlecenia od rolników.

Inwestycjom na wsi towarzyszyć mają zwiększone dostawy materiałów budowlanych, dzięki importowi 1,7 miliona ton cementu i uruchomieniu nowej cementowni koło Bydgoszczy.

Poprawie obsługi wsi posłuży niewątpliwie umacnianie handlu wiejskiego w związku z reorganizacją władzy terenowej. W naszym województwie, zamiast 204 gminnych spółdzielni, pozostanie 189.

Tym umocnionym jednostkom, o uproszczonym do minimum systemie planowania i zarządzania, stawia się wysokie wymagania już na rok przyszły. Obroty detaliczne wzrosną o dalsze 2 miliardy złotych (do 18 miliardów zł), w skupie — o 600 milionów złotych, w usługach dla ludności — o 41 milionów złotych.

Wcielenie tego programu w życie przyniesie wsi wielkopolskiej odczuwalną poprawę warunków produkcji i bytu. Ale wymaga to nie lada ofiarności i umiejętności ze strony pracowników handlu wiejskiego. Uznanie, które sobie za to dotąd zyskali, musi więc przełożyć się w powszechną pewność, że i w handlu wiejskim nastąpiło trwałe przyspieszenie działania.

MARIA POLCYNOWA

„Pilnować Orła, niech go nikt nie skubie...”

Stare księgi gromadzą różne mądrości. Jedne, od czytanych po latach, fascynują nas swą patyną, inne zadziwiają trafnością spojrzenia. Sędziwy foli, księga metryczna z roku 1758 przemawia prawdą prostą i piękną.

„Wielki Koźminie, Tobie za Herb dano Orła w tym twą sławetność uznano, więc swej wolności zabiegając zgubie, Pilnować Orła, niech go nikt nie skubie...”

To miasto może się chlubić swą przeszłością. Upartym i konsekwentnym dążeniem do samoidentyfikacji narodowej. Gdyby nie nauczyciele polscy udzielający podczas zaborów prywatnych lekcji, kupcy żądający od swych polskich klientów poprawności rodzimej mowy, gdyby nie strajk działaczy szkolnej z roku 1906/7, tajemniczo organizowane tu zaczątki Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, kto wie w jakim stanie przetrwałby po dziś dzień ów koźmiński Orzeł.

Wraca się często w Koźminie myślą do tamtych lat. Nie tylko w szczupłym już dzisiaj gronie uczestników owych historycznych zmagani, przy okazji rozmaitych uroczystości rocznicowych. Bowiemy miasto hołubi swą tradycję. Osobliwością jest, że działa tutaj chór założony w 1889 roku, a więc w ogóle jeden z najstarszych w kraju. Ale nie mniejszym ciekawostką jest fakt, iż to niewielkie, bo zaledwie siedmiotysięczne miasteczko, może zakażać niejedną siedzibę powiatu, jako ośrodek prężnie rozwijającego się szkolnictwa.

Gdzie przemysł, tam budownictwo

Koźmin żyje przede wszystkim teraźniejszością. Mówią o tym nowe bloki mieszkalne wzniesione w zachodniej części miasta. Tych bloków jest na ra-

zie niewiele. Za mało, aby podjąć się rozbiórki stuletnich, zmurszałych już budynków. Ale opodał widać dźwigi i komin, a więc symbole przemysłu. Zaś gdzie przemysł, tam i szanse na budownictwo.

Dawno już miasto zatraciło swój rolniczy charakter. Ubyło pół, próżno by szukać dzisiaj sławnych niegdysiejszych winnic. Niby grzyby po deszczu wyrósł zakłady przemysłowe: Wytwórnia Pasz, Nasycalnia Kolejowa, Baza Montażu Przesł Kolejowych, Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Wetleku”. Właśnie w nich wyrósł już po wojnie, koźmiński klasa robotnicza. Dzisiaj Andrzej Bielawski — I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR może mówić z

100 WIELKO POLSKA KRAINA MIAST

dumą: są zakłady, w których członkowie partii stanowią połowę załogi! Roczne plany? Wykonujemy je z nadwyżką.

Miasto się rozrasta, dla przemysłu staje się za ciasne. A sporo się zamierza jeszcze budować. Każdy z zakładów pracy ma w zasadzie jakieś limity inwestycyjne. Ten rok wzbogacił Koźmin o halę produkcyjną „Wetleku”, następnie mają zwiększyć liczbę podobnych obiektów; powstaną warsztaty naprawy samochodów, Poznańskie Zakłady Metalowe wzniosą halę produkcyjną, wybuduje się bazę obrotu zwierzętami hodowlanymi. Wszystkie więc zdaje się wskazywać na to, że miastu będzie przybywać mieszkańców, acz mogło się wydawać do niedawna (znalazło to odbicie nawet w wojewódzkich prognozach), że będzie odwrotnie.

Więcej niż miasto

Miał ongiś Koźmin liczne jarmarki, na których zgodnie z edyktem z 1567 roku „dozwolonym było osobom obojga płci i wszystkich stanów zewsząd przybywać z towarami, sprze-

dawać je lub kupować, zamieniać i wywozić według zasad w kupiectwie używanych”. Do istniejących trzech dołożył sobie przed dwustu laty jeszcze pięć, za sprawą ówczesnej jego właścicielki, powabnej Elżbiety z Branickich. Oburzał się znany ksiądz Łukomski, pierwszy dziejopis Koźmina, że owa jako „wdowa młoda, żywa i żądna życia, znalazła w ówczesnym lekkomyślnym świecie sposobności wiele do dogodzenia swemu usposobieniu. Zaś między swymi wielbicielami liczyła króla Stanisława Augusta”. Fakt jednak pozostaje faktem, właśnie owej królewskiej zażyłości, zawdzięczał podówczas Koźmin swoją jarmarczną koniunkturę. Dziś Koźmin już nie na handlu zasadza swe istnienie.

Począwszy od stycznia Koźmin stanie się siedzibą gminy. Będzie więc czymś więcej niż tylko miastem. Połączenie administracyjne, a co za tym idzie, również gospodarcze z okolicznymi terenami wiejskimi, zmienia hierarchię potrzeb, rodzi konieczność przystosowania się do nowej roli.

Dostosować się już do gminnych warunków handel, modernizując prawie wszystkie sklepy. Gminna Spółdzielnia urządza nową, wielką rzeźnię, ciesząc się tedy ludźmi, że i jakość wedlin się poprawi. Myśli się też o budowie restauracji. Powstał projekt, znajdują się środki w budżecie. Gdyby tak jeszcze — wzdychają mieszkańcy Koźmina — udało się ją zlokalizować tam, gdzie rzeczywiście jest potrzebna, a więc w centrum miasta, a nie na odległym bądź co bądź osiedlu.

Z zewsząd chędogie

Pytam o komunalne potrzeby Koźmina. Mój rozmówca, przewodniczący Prezydium MRN (będzie ono tutaj także po reformie) — Leonard Szczodrowski wymienia ich kilka. Wszak najdotkliwiej odczuwa się niedobór wody. Tak, wyczerpiono, w tym roku aż pięć rzezy. I nic. A bez wody ani marzyć o większych inwestycjach. Płynęła kiedyś woda rzeką Orlą. Dzisiaj jest to miejskie zbiorowisko ścieków. Urząd Wody i Ochrony Powietrza przy Prezydium PRN w Lesznie niechętnie udziela zezwoleń na budowę lokalnych oczyszczalni, tłumacząc się istnieniem projektu budowy takiej inwestycji dla całego miasta. Termin jej rozpoczęcia przesuwany jest z roku na rok. A Orla cuchnie...

Na kimś, kto gród nad Orlą dobrze zna, robi on wrażenie latem. Chłubi się bowiem Koźmin mianem „miasta kwiatów”. Wypielęgnowany park, świadectwo rozwiniętych tu z dawien dawna umiejętności ogrodniczych, jest prawdziwą oazą zieleni. Wszystkiego tego nie widać obecnie. Drzewa ogolone z liści, odsłaniają stare budowle. Miasto jest jednak „z zewsząd chędogie”. Wiekowe ściany przykryte reklamowymi napisami, świeżo kładzione nawierzchnie ulicznych jezdni, nowoczesne oświetlenie, nowe parkany, ujawniają starania i gospodarską rękę.

Tradycja cementuje

Pytałem starych mieszkańców o to, co cenią w dzisiejszym Koźminie najbardziej. Odpowiedzi padały prawie jednakowe. Jan Wawrzyniak (profesor miejscowego liceum i ceniony działacz społeczny): miasto przystosowało się do bieżącej chwili, zaktywizowało gospodarstwo. Toteż absolwenci miejscowych szkół, którzy przez lata cale opuszczali Koźmin, teraz znajdują pracę na miejscu. Alfons Sekowski (50 lat pracy w administracji): to już nie to samo miasto, dość wyjrzyć na ulicę. Wyglądem, wygodą życia mieszkańców różni się od dawniejszego Koźmina.

Wszak tradycja cementuje koźmińskie społeczeństwo. Zespala tych, którym przyszło ongiś „pilnować Orła” z pokoleniem dzisiejszym. Właśnie dzięki obu nim magna Civitas Koźminensis ma kształt obecny. Miasta, które znalazło swą drogę ku współczesności.

JERZY WALASEK

Syrdariańska elektrociepłownia



Jeszcze w tym roku przekazany zostanie do eksploatacji pierwszy blok energetyczny o mocy 300 MW syrdariańskiej elektrociepłowni w Uzbekkiej SRR. Będzie to największa elektrociepłownia w Związku Radzieckim. Jej moc wyniesie 4 400 MW.

Na zdjęciu: podstacja syrdariańskiej elektrowni.

CAF — TASS

USTRÓJ PAŃSTWOWY ZSRR

ZSRR należy do mas pracujących miast i wsi, reprezentowanych w radach delegatów ludu pracującego. W skład tego jednolitego scentralizowanego systemu władzy państwowej wchodzi: Rada Najwyższa ZSRR (1.517 delegatów), rady najwyższe 15 republik związkowych (5.879 delegatów), rady najwyższe 20 autonomicznych republik (2.994 delegatów) i ponad 50 tysięcy rad miejscowych, o jest krajowych, obwodowych, okręgowych, rejonowych, miejskich, wiejskich i osiedlowych (około 2,2 mln delegatów).

W wyborach delegatów mają prawo uczestniczyć wszyscy obywatele kraju, którzy ukończyli 18 lat. Do Rady Najwyższej ZSRR mogą być wybrani obywatele, którzy ukończyli 23 lata, do rad najwyższych republik związkowych i autonomicznych — po ukończeniu 21 lat i do miejscowych rad delegatów ludu pracującego — po ukończeniu 18 lat.

Konstytucja ZSRR uprawnia wyborców do odwołania delegata. Z rad miejscowych poprzedniej kadencji w ciągu roku odwołano 300 delegatów.

Ze składu Rady Najwyższej ZSRR (według danych za 1971 r.) łącznie wyborcy odwołali 11 delegatów.

RADA NAJWYŻSZA

Najwyższym organem władzy państwowej jest Rada Najwyższa ZSRR, która:

- uchwała Konstytucję ZSRR i ma prawo wprowadzać do niej zmiany;
- uchwała prawa ogólnozwiązkowe;
- zatwierdza narodowy plan gospodarczy i budżet państwowy ZSRR;
- tworzy rząd ZSRR i dokonuje zmian w jego składzie;
- wybiera Sąd Najwyższy ZSRR;
- mianuje Prokuratora Generalnego ZSRR;
- kontroluje działalność wyższych organizacji państwowych i osób zajmujących w nich wysokie stanowiska;
- realizuje kontakty międzyparlamentarne;
- wykonuje inne pełnomocnictwa zaliczone w Konstytucji ZSRR do gestii Związku SSR.

Fakt, że Związek Radziecki zamieszkuje ponad 100 narodów i narodowości stworzył ko

nieczność powołania w składzie najwyższego organu władzy dwóch izb — Rady Związku i Rady Narodowości.

Do Rady Najwyższej ZSRR wybranych zostało w czerwcu 1970 r. 1.517 delegatów, w tym do Rady Związku — 767 (po jednym delegacie na każde 300 tysięcy obywateli) i do Rady Narodowości — 750 (po 32 delegatów z każdej republiki związkowej, po 11 z każdej republiki autonomicznej, po 5 z każdego obwodu autonomicznego i po 1 z okręgów narodowościowych). Wśród delegatów jest 763 robotników i kolchoźników.

W obu izbach Rady Najwyższej ZSRR utworzonych zostało i działa po 13 stałych komisji, w których skład wchodzi około połowy wszystkich delegatów. Zadaniem komisji jest rozpatrywanie i ocena projektów ustaw i różnych zagadnień problemowych, które wnoszone zostają następnie pod obrady plenarne Rady Najwyższej. Ponadto komisje kontrolują realizację przez ministerstwa i resorty ustaw i decyzji powziętych przez Radę Najwyższą.

W skład Prezydium Rady

Najwyższej ZSRR wchodzi: przewodniczący Prezydium, 15 jego zastępców (po jednym z każdej republiki związkowej), sekretarz oraz 20 członków.

Rada Najwyższa zbiera się na swych sesjach dwa razy w roku.

RZĄD

Najwyższym organem zarządzającym i wykonawczym władzy państwowej jest Rada Ministrów ZSRR. Podlega ona Radzie Najwyższej (w przerwach między sesjami — Prezydium Rady Najwyższej) i jest przed nią odpowiedzialna.

W ZSRR istnieje 27 ministerstw ogólnozwiązkowych, 31 związkowo-republikańskich oraz 16 komitetów państwowych. Ministerstwa ogólnozwiązkowe kierują powierzonymi im gestii dziedzinaми na całym terytorium ZSRR. Są to na przykład takie ministerstwa, jak handel i przemysł, energetyka, rolnictwo, przemysł chemiczny, przemysł lotniczy.

Ministerstwa związkowo-republikańskie sprawują kierownictwo poprzez odpowiednie ministerstwa republik związkowych. Takimi ministerstwami są — dla przykładu — ministerstwa: kultury, zdrowia, spraw zagranicznych, geologii,

M A K A E NCYKLOPEDIA W O WIEDZY OBYWATELSKIEJ

30 grudnia 1922 r. I Ogólny Zjazd Rad Związkowych Zjednoczył Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. W jego skład wchodzi obecnie 15 republik związkowych. Na terytorium pięciu republik związkowych znajduje się 20 republik autonomicznych, 8 obwodów autonomicznych i 10 okręgów narodowościowych.

RADY DELEGATÓW LUDU PRACUJĄCEGO
Zgodnie z artykułem 3 Konstytucji ZSRR, cała władza w

NA GRUNCIE REALIÓW

Jutro w stolicy NRD, Berlinie, podpisany zostanie Układ o podstawach stosunków między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Niemiecką Republiką Federalną. Podpisy pod tym historycznym układem złożą negocjatorzy rządów obu państw niemieckich, „architekci” tego układu, Michael Kohl i Egon Bahr.

Układ o podstawach stosunków między NRD a NRF — zgodnie ze swą nazwą — tworzy fundament prawny normalizacji stosunków pomiędzy obu państwami niemieckimi zgodnie z zasadami pokojowego współistnienia. Co postanawia?

Z pozycji równouprawnienia

Oba państwa stwierdzają w układzie, że na bazie równouprawnienia rozwijać będą normalne, dojrzałe stosunki. Słowo „równouprawnienie” ma istotną wagę w tym kontekście, jeśli zważyć, że kilka lat temu NRD — według doktryny politycznej rządów zachodniemieckich — formalnie i faktycznie nie istniała. Strony układu zapowiadają

ją, że kierować się będą zasadami Karty NZ, a szczególnie zasadami suwerennej równości wszystkich państw, poszanowania niezawisłości, samostanowienia i integralności terytorialnej. Oba państwa wyrzekają się stosowania przemocy i groźby użycia przemocy.

Oba państwa podkreślają w układzie nienaruszalność istniejących między nimi granic — teraz i w przyszłości.

Ustalono, że żadne z obu państw nie może reprezentować drugiego państwa, na arenie międzynarodowej lub działać w jego imieniu i że władza suwerenna każdego z obu państw ogranicza się tylko do jego obszaru państwowego.

Te właśnie stwierdzenia układu podkreślają nieodwołalną jedną z najbardziej szkodliwych, a zarazem najbardziej mitycznych, doktryn okresu zimnej wojny, doktrynę Hallsteina, według której jedynym reprezentantem narodu niemieckiego miała być Republika Federalna.

NRD i NRF deklarują ponadto gotowość do uregulowania — w tożsamy sposób — normalizacji stosunków — problemów praktycznych i humanitarnych. Zobowiązują się do rozwijania współpracy w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki, komunikacji, poczty i łączności, systemu ochrony zdrowia, kultury, sportu, ochrony środowiska człowieka i w innych dziedzinach.

Oba państwa — zgodnie z układem — wymieniają stałe przedstawicielstwa, które będą miały swe siedziby przy odpowiednim rządzie.

Takie są generalne założenia tego układu, który opiera stosunki między obu państwami na trwałym gruncie prawa międzynarodowego.

Na drodze do ONZ

Z układem wiąże się jednak również inne postanowienia za powiedziane w listach i dokumentach uzupełniających opublikowanych łącznie z tekstem układu w dniu jego parafowania. Ponieważ niektóre z tych postanowień będą realizowane po parafowaniu układu (na przykład zapowiedź, że oba państwa poczynią starania o przyjęcie ich do ONZ), niektóre po podpisaniu układu (np. zapowiedź konsultacji rządów obu państw), a niektóre dopiero po wejściu w życie układu — a więc po ratyfikacji (zapowiedź otwarcia czterech kolejnych przejść na granicy między obu państwami niemieckimi, a także ułatwień w ruchu turystycznym i składaniu wizyt), obie strony były zainteresowane szybkim podpisaniem układu, co umożliwiło wdrożenie procedury ratyfikacyjnej i jego ostateczne wejście w życie.

Z tych kilkunastu listów i innych dokumentów najważniejsze znaczenie mają oczywiście listy zapowiadające podjęcie przez oba państwa kroków w celu przystąpienia do ONZ, a także zapowiedź deklaracji, iż rządy obu państw będą się konsultować w kwestiach stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania, a zwłaszcza w kwestiach bezpieczeństwa i pokoju.

Uznanie suwerennej równości obu państw oznacza uznanie realnej sytuacji politycznej, jaka się ukształtowała na kontynencie europejskim w okresie powojennym. Wejście w życie tego układu będzie

dział równoznaczne z wyrzeczeniem się przez NRF praktykowania dawniej prób dyskryminowania NRD na arenie międzynarodowej. NRD zostaje uznana jako równorzędny podmiot prawa międzynarodowego.

Nie już obecnie nie może przeszkodzić przyjęciu NRD, wraz z drugim państwem niemieckim, do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Polska opinia społeczna z radością odnotowała, że Niemieckiej Republice Demokratycznej już został przyznany status obserwatora Organizacji Narodów Zjednoczonych, a także fakt, że została ona przyjęta na członka Organizacji NZ d.s. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO).

Sukces polityczny NRD

Parafowany w Bonn układ jest ogromnym sukcesem politycznym NRD, ukoronowaniem jej wieloletniej walki o uznanie niemieckiego państwa socjalistycznego de iure, w zgodzie z normami prawa międzynarodowego.

Znaczenie układu wykracza poza stosunki dwustronne. Wiać domo, że w przeszłości nierozwiązane stosunki NRD i NRF często wykorzystywane były jako pretekst do blokowania różnych inicjatyw pokojowych, różnych kroków w kierunku odprężenia. Układ sprawdza się w praktyce, choćby obecnie w Helsinkach.

Układ o podstawach stosunków jest jeszcze jednym dokumentem potwierdzającym realia w Europie powojennej. Doszedł do skutku w klimacie odprężenia, które możliwe było dzięki konsekwentnej polityce państw socjalistycznych. Państwa te domagały się uznania terytorialnego i politycznego statusu, widząc w tym nieodzowny warunek przejścia do konfrontacji do współpracy. Uzna nie tych europejskich powojennych realiów wcześniej już znalazło wyraz w układach zawartych przez NRF z Polską i ZSRR i w czołowym porozumieniu w sprawie Berlina zachodniego. To samo można powiedzieć o deklaracji czterech mocarstw ogłoszonej w związku z parafowaniem układu NRD — NRF potwierdzającej prawa i zobowiązania wielkiej części i zapowiadającej, że państwa te poprą wnioski obu państw niemieckich o przyjęcie ich do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Układ NRD — NRF jeszcze nie byłby oczywiście możliwy, gdyby nie zdrowy rozsądek tych sił politycznych w społeczeństwie zachodniemieckim, które zrozumiały, że jedynie uznanie realiów może stworzyć warunki dla postępu w procesie odprężenia i normalizacji stosunków między krajami europejskimi.

Sam tekst układu ujawnia tę prawdę, że rozwój społeczno-polityczny i ekonomiczny obu państw niemieckich poszedł po wojnie w dwóch odmiennych kierunkach. Układ mówi we wstępie wręcz, że oba państwa różnie zapatrują się na „podstawowe sprawy”.

W NRD rządzi klasa robotnicza, w NRF kapitał monopolistyczny. To też realny fakt. Ale pokojowe współistnienie zakłada możliwość współzycia obok siebie, ba, nawet współpracy, państw o różnych systemach społeczno-ekonomicznych.

ALEKSANDRA WASILEWSKA-SUTKOWSKA

Tajniki Gopla

Badania wykazują, iż Kujawy w okresie narodzin państwa polskiego przypominały wyglądem Polesie. Było wiele bagnisk i mokradeł, które dziś są urodzajnymi czarnoziemami. Uczni przypuszczają, że proces ten, wiążący się z „skurczeniem się” jeziora Gopla, spowodowany został melioracjami oraz regulacją rzek. Doprowadziło to do przebiecia torfowych tam i silnego odpływu wód. Prace te były kontynuowane już w czasach późniejszych. Wiadomo, że w XVII i XIX w. poziom jeziora obniżał się kilkakrotnie na skutek regulacji Noteci, przekopania Kanalu Bydgoskiego i robót odwadniających. W sumie Gopło opadło wówczas aż o 3,2 m.

Sprawa jest tym bardziej interesująca, że „polańskie morze” osiągnęło obecnie poziom, jaki posiadało w czasach prehistorycznych, ok. VII w. p.n.e. Badacze długo nie dawali wiary ludowym podaniom o zatepieniu niastach i grodach, ale przekonani ich o tym archeologia. Właśnie m. in. nad Gopłem odkryto szczyt dwóch osiedli z okresu kultury łużyckiej — w Mielnicy i Rzepowie. Musiały się one rozwijać pomyślnie, ale w pewnym momencie zaczęła im zagrażać katastrofa, którą wywołało stopniowe zatopienie dolin rzecznych, a tym samym ograniczenie przepływu i piętrzenia się wody. Mieszkańcy bronili się przed tym przez kilka wieków, stawiając tamy i podwyższając teren nasypami. W końcu jednakże żywioł przeważał. Woda pokryła ich siedliska, narosł na nich torf i dopiero po ponownym spadku jeziora łopata archeologa ujawniła ślady pradawnych tragedii. „Kurczące się” Gopło już w okresie kilku ostatnich stuleci odsłoniło ląd, których nie oglądali ludzie średniowiecza. Najbardziej okazałym tego przykładem jest półwysp Potrzebiech, który jeszcze w XV w. znajdował się mniej więcej 4 m pod powierzchnią jeziora i wynurzył się całkowicie dopiero w drugiej połowie XIX w.

Tajniki Gopla, rozszyfrowywane od dłuższego czasu przez uczonych, stały się przedmiotem studium historyczno-hydrologicznego, opublikowanego przez Bydgoskie Towarzystwo Naukowe. Autorzy: Zdzisław Mastyski i Stefan Rogiński dokonali analizy i syntezy dotychczasowych badań, uzupełniając je nowymi odkryciami i ustaleniami. (PAP)

Wyroby garmazeryjne w szerokim asortymencie



W ZAKŁADACH:

AS, ARKADIA, LECHICKA, SŁONECZNA oraz w sklepach garmazeryjnych:

Sklep nr 1, ul. 27 Grudnia 14

Sklep nr 4, ul. Głogowska 63

„ nr 2, ul. Dzierżyńskiego 117

„ nr 5, ul. Dąbrowskiego 14

Sklep nr 10, ul. Zwierzyniecka 18.

9927-K1



Praca Nauka

Potrzebna pomoc domowa dla dwóch osób 3 do 4 godzin przed południem. Zgłoszenia Czerwonej Armii 77 m. 5, godz. 16-18. 32765g

Przyjmę jakąkolwiek pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32772g.

Pomoc domowa dochodząca za potrzebna. Dzierżyńskiego 126 m. 4. 32773g

Przyjmę starszą osobę do 1,5 rocznego dziecka, tel. 419-257 do 15 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32795g.

Przyjmę ucznia w zawodzie slusarskim. Wiadomość: tel. 501-43. 32803g

Potrzebny tynkarz do wytknięcia domu jedno rodzinne wewnątrz. Ul. Kowalewicz 17. 32808g

Kierowca 1 kat. przyjmie pracę na taksówce, lub innym samochodzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32838g.

Paniąka potrzebna zaraz do szycia ręcznego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32848g.

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Poznań, Mickie wicza 9 m. 9, Pińszczyńska. 32855g

Pomoc domowa do czterech osób, w tym dwie dziewczynki 4 i 11 lat — potrzebna. Warszawa-Grochów, Siennicka 22 m. 39 — Krystyna Dąbrowska. 3271-K2

Małżeństwo przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32670g.

Fryzjer męski potrzebny. Szynarskiego 10 (pl. Wiosny Ludów). 32682g

Gospoia do jednej osoby na stałe, może być z prowincji, potrzebna. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32688g.

Opiekunka z Raszyńska do dziecka — u siebie w domu, potrzebna. Zgłoszenia: ul. Raszyńska 6/8 m. 1. 32703g

Palac — przyjmie palenie c. o., ewentualnie z dozorstwem. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32721g.

Kroju wyucze. Zgłaszać na luty — 23 Lutego 7 m. 1. 32668g

Kupno Sprzedaż

Kupię wykrojnik do wyrobu sztucznych kwiatów goździków, dala i innych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32679g.

Kupię nowy kożuch damski 1,70 m. blam, futro, łapki karakułowe, brązowe. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32587g.

Kupię kożuszek męski, no wy na 180 cm. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32789g.

Pudła suchy biały, rodowodowa, sprzedam. Czechosłowacka 19 m. 11. 32549g

Sprzedam stół wibracyjny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32672g.

Sprzedam kamerę Kwarc — 3 Zoom. Tel. 639-88 od godz. 16. 32692g

Wózek dziecięcy głęboki sprzedam. Tel. 327-87. 32699g

Sprzedam biały komplet „Izabella” (stół, cztery krzesła, szafka i kredens) oraz dywan czeski 2 x 3 m, materac „Jogi” (2-osobowy), lodówkę Polar 125. Tel. 478-37. 32719g

Futro męskie, łożko, szafę, Będarska 16/18. 32725g

Sprzedam garaż blaszany. Poznań — Dębica ul. Niżna 22. 32745g

Sprzedam MZES (250-2). Poznań, ul. Wituchowska 56 (Smochowice). 32769g

Lokale

Zamienię przydział mieszkania M-4, 3 pokojowe z s. Hetmańska na równorzędne lub większe Dębica, oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32732g.

Wynajmę domek pokój kuchnia, działka 600 m². Przemierowo, Graniczna 6. 32729g

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze, własnościowe 3 pokojowe 58 m², Poznań — Ogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32735g.

Dwie paniąki pracujące poszukują pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32734g.

Wezmę w dzierżawę mieszkanie samodzielne z przynależnościami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32738g.

Na pokój młode małżeństwo lub dwóch panów przyjmę. (Świerczewo przy Dębicy) ul. Wiewiórska 12 m. 1. 32736g

Samochody

Kupię Fiat 125 P, 1971/72. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32976g.

Bank Polska Kasa Opieki

uprzejmie informuje, że

EKSPOZYTURA W POZNANIU

przy ulicy Świerczewskiego 12

dnia 23 grudnia br. (sobota)

czynna będzie od 8 do 17

POLECAMY SZEROKI ASORTYMENT

TOWARÓW KRAJOWEJ PRODUKCJI

EKSPORTOWEJ I ZAGRANICZNEJ —

ZA WALUTY WYMIENIALNE I BONY

TOWAROWE PeKaO.

ZYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW.

2369-K2

Samochód BMW, r. bud. 52, z dużą ilością części wymienionych, tanio sprzedam. Tel. 67-25-63. 32887g

Sprzedam Żukę po kapitalnym remoncie. Wiadomość: Mosina 134, godz. 16-22. 32862g

Waty napędowe samochodu Warszawa, Żuk i Ny sa, regeneruje z dodaniem skutecznego zabezpieczenia przeciwwibracyjnego, specjalistyczny warsztat mechaniki pojazdowej — Poznań, Trybunalska 13 — tel. 67-10-52. 32828g

Kupię Skodę 1000 MB. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32788g.

Kupię stare modele samochodów Mercedes, BMW, Horsch i Bugatti. Oferty ze zdjęciem „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32782g.

Żuka z blaszaną skrzynią, może być do remontu, po wypadku, kupię lub zamienię na Warszawę Pick-up. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32872g.

Wynajmę garaż. Stanisława Kowalczyk, Poznań, Słowackiego 45 m. 1. 954p

Beskidzi! 15-30 miejsc komfortowych z wyżywieniem — wydzierżawie instytucji na wczasach. W sąsiedztwie las, rzeka. Oferty: Urszula Heler, Brenna 785, pow. Cieszyń. 2275-K1

Gotuję na weselach. Frank — Poznań, Mińska 2 m. 8. 32474g

Wynajmę garaż ogrzewany. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32477g.

Bieżniki szosowe opon samochodowych nacinać na śnieżno-błotne. Poznań, Jeżycka 44. 32507g

Matrymonialne

Samotna, wyształcenie średnie, szczupła, dobrej prezencji, niezależna, lubiąca muzykę, teatr, nawiąże znajomość z wysoce kulturalnym panem od lat 55-65. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32409g.

Kawaler lat 65, emeryt, ogrodnik, z domem, działką poszukuje kandydatki, wieku 47 do 53, gospodarnie, bezdzietnej, w miasteczku turystycznym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32666g.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ARMET” — POZNAŃ

ul. Michała 40/46 — dawniej

Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych i Modelarskich

O GŁASZA

W związku z zaniechaniem produkcji odlewów żeliwnych prosimy szanownych odbiorców

O ODEBRANIE MODELI W CIĄGU 14 DNI

od chwili ukazania się ogłoszenia w prasie.

Po upływie w/w terminu wszystkie modele zostaną złomowane. Modele znajdują się w naszej odlewni pod adresem: Poznań — Antoninek, ulica Warszawska 347.

10.028-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej Poznań
— Fredry 8a — przyjmie natychmiast
1. KANDYDATÓW na stanowiska operatorów elek-
tronicznych maszyn cyfrowych.
Praca 3 - zmianowa.
Wymagane wykształcenie średnie.
Kandydaci przeszkoleni zostaną na specjalisty-
cznym kursie obsługi maszyn cyfrowych.
2. PRACOWNIKÓW do Zakładowego Ośrodka Infor-
macji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej.
Wymagana praktyczna znajomość języka angi-
elskiego (ewtl. również niemieckiego) oraz zagad-
nień technicznych i organizacji przemysłu.
Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr. 9977-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicz-
nego — Zarząd w Poznaniu, ul. Wielka 26 — przy-
jmuje kandydatów do pracy kandydatów na stanowiska:
— POMOCY KUCHENNYCH i CUKIERNICZYCH
— wymagane wykształcenie podstawowe,
— ZMYWACZEK, OBIERACZEK i SPRZĄTACZEK
— wymagane wykształcenie podstawowe,
— SPRZĘDAWCÓW do sklepów garmateryjnych
— wymagane wykształcenie zawodowe.
Praca dwuzmianowa, wynagrodzenie wg układu
zbiorowego pracy pracowników handlu wewnętrznego.
Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają w godz.
10-13 Działy Spraw Osobowych Oddziałów PPGP jak
następuje:
— Oddział Restauracji — Poznań, ul. Kramarska 1,
tel. 539-34,
— Oddział Kawiarni i Barów Mlecznych — Poznań,
ul. Ratajczaka 18 (Pasaż Apollo), tel. 551-84,
— Oddział Produkcji Garmateryjnej — Poznań,
ul. Rybaki 18a, tel. 526-60. 9966-K1

Sprzedaj

Sprzedam wózek głęboki
nowoczesny. Kościelna 48
m. 15, godz. 17-19. 32705g

Sprzedam garaż blaszany,
w bardzo dobrym stanie,
w okolicy ul. Rolnej. A-
dres: Gwardii Ludowej 15
m. 20, od godz. 16.
32444gpr

UWAGA!!!

UWAGA!!!

UCZESTNICY

Poznańskie Gry Liczbowej „KOZIOŁKI”
Na 815 Grę Kolektury PGL „Koziołki”
przyjmować będą Zakłady w następują-
cych terminach na terenie województwa
do dnia 22 grudnia 1972 r.
tj. do piątku włącznie,
natomiast w miastach powiatowych
i na terenie m. Poznania
do dnia 23 grudnia 1972 r.
— jak w każdą sobotę.
„KOZIOŁKI” spełnią Twoje marzenia.
Złóż zakreślone kupony.

10064-K1

Przetargi

Handlowa Spółdzielnia Inwalidów „RÓWNOŚĆ”, Po-
znań, ul. Walki Młodych nr 3 — OGŁASZA PRZE-
TARG na zakup

2 NOWYCH SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH.
Oferty w zalokowanych kopertach należy składać
w ciągu 5 dni od daty ogłoszenia przetargu.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 6 dni od daty
ogłoszenia o godz. 12 w biurze Spółdzielni, pokój nr 3.
Zastrzeżenie się do wyboru oferenta, względnie
unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.
10037-K1

Futro męskie, czarne po-
zycie stan bardzo dobry
— ubranie figura wyższa
tęższa sprzedam ul. Wol-
styńska 13 parter.
32760g

Sprzedam suknię ślubną
z welonem. Jarochowskie
go 50 m. 3. 32810g
Sprzedam motocykl SHL
175. Tel. 433-01. 32669g

SPORT-SPORT-SPORT

Śmiało zamierzenia GKS Olimpia

Gołecin kombinatem sportowo-rekreacyjnym

Już za kilka lat Gołecin, a więc tereny zajmowane obecnie przez
Gwardyjski Klub Sportowy Olimpia, pływani przy ul. Nieste-
chowskiej, lasów gołecińskich, Park Solacki zmienia się nie do po-
znania. Powstanie tam na obszarze 54 hektarów wielki kombinat
sportowo-rekreacyjny.

Rozbudowa bazy treningowej i Z 6 sekcji, jakimi obecnie dyspo-
nuje Olimpia, najlepszymi rezul-
tatami może poszczycić się bokser
ska; koszykówki (zwłaszcza żeń-
ska) — awansowała w tym roku do
I ligi) oraz tenisowa. Piłkarze stra-
cili kontakt ze ścisłą czołówką ta-
belli swej grupy i wywalenie
awansu do II ligi będzie bardzo
trudne. Wiąże się to niewątpliwie
z poważnym odmłodzeniem zespo-
łu.

Słowo młodzież przewijało się
często w wypowiedziach działaczy
Olimpii na wczorajszej konferen-
cji. Klub ten nawiązał ścisły kon-
takt z wieloma szkołami z Jeżyc,
co było zresztą połączone z powa-
nym wysiłkiem organizacyjnym i
finansowym. Zapewni to w przy-
szłości dopływ utalentowanej mło-
dzieży nie tylko do istniejących
sekcji, ale również do nowo po-
wołanej pływackiej oraz ewentual-
nie żużlowej, która ma szanse
powstać w przyszłym roku.

Liczna rzesza młodzieży, wstępu-
jąca w szeregi Olimpii i coraz bar-
dziej realne plany rozbudowy bazy
treningowej, pozwalają działa-
czom Olimpii i sympatykom tego
klubu sądzić, że już w niedalekiej
przyszłości wyniki sportowe pójdą
mocno w górę. (s)

JEAN HAILLETT IDZIE ŚLADAMI OJCA

Rewelacja turnieju tenisowego
w Hobart jest 18-letni Jean Hail-
lett — syn sławnego zawodnika
francuskiego Roberta Hailletta. W
III rundzie turnieju — młody J.
Haillett pokonał Metrewelega
(ZSRR) 6:4, 6:4.

Wakacyjny wypoczynek młodzieży szkolnej

Już za kilka dni rozpoczynają
się ferie zimowe. Władze oświaty
w przy współpracy z innymi
resortami podejmują zabiegi, aby jak
największą liczbę młodzieży
szkolnej zapewnić w tym okresie
właściwą opiekę wychowawczą i
atrakcyjny wypoczynek. Duży na-
ciś kładzie się na objęcie zorga-
nizowanymi formami zajęć uc-
niów, którzy pozostają bez opieki
w godzinach pracy rodziców.
Pewna część młodzieży skorzy-
sta z wczasów i zimowisk, więk-
szość jednak pozostanie w mie-
ście. Dla tych właśnie zorganizo-
wane zostaną różne formy zajęć
sportowych.

Jedną z takich akcji organizuje
Zarząd Okręgowy Szkolnego
Związku Sportowego wspólnie z
Kuratorium Okręgu Szkolnego.
Będą to rozgrywki w piłce siatko-
wej i koszykowej dla młodzieży
szkół podstawowych i średnich
miasta Poznania.

Młodzieży udostępnione zostaną
także niektóre obiekty sportowe w
ramach akcji „Srebrna Zima”,
organizowanej przez Zarząd Wo-
jewódzki TKKF, przy współpracy
z Wojewódzką Radą OFSTW, ZW
ZMS, POSTIW. W godzinach przed

Koszykarze Śląska górą

Górnicy Wałbrzych — Śląsk Wro-
claw 65:70 (41:36). Najwięcej punk-
tów zdobyli: dla Górnika: Krze-
siak 20, Czerwiński 17 i Ignaciak 14.
Dla Śląska: Kalinowski 19, Gry-
giel — 18, Frelkiewicz 10.

W przeciwieństwie do pierwszego
meczu — spotkanie rewanżowe by-
ło wyrównane i zacięte. Dzięki
bardzo dobrze grającym Czerwiń-
skiemu i Krzesiakowi drużyna lep-
szą byli przed przerwą Górnicy.
Gospodarze prowadzili do 34 min.
Od 30 min. górnicy spuścili wy-
raźnie z tonu i dało się u nich za-
uważyć zmęczenie dotychczas-
wym szybkim tempem gry. Goście
umiejętnie to wykorzystali,
wzmocnili obronę a Frelkiewicz i
Białowas zapewnili zwycięstwo
swej drużynie.

Oto tabela I rundy:
1. Resovia 13 5 31 1398-1316
2. Wybrzeże 13 5 31 1442-1303
3. Śląsk 13 5 31 1328-1216
4. Wisła 11 7 29 1313-1183
5. Lech 10 8 28 1488-1414
6. Lublinianka 10 8 28 1220-1234
7. Polonia 7 11 25 1298-1369
8. Pogoń 7 11 25 1339-1498
9. Górnik 3 15 21 1343-1420
10. AZS W-wa 3 15 21 1282-1350
(ob)

Porażka polskich hokeistów

Rozgrywany w Moskwie hoke-
jowy turniej redakcji „Izwestia”
przeniósł się we wtorek na dwa
dni z Pałacu Sportu na Łużnikach
na lodowisko CSKA. Hokeiści pol-
scy spotkali się tam we wtorek.

Wieczorem z Finlandią i po wy-
równanej walce przegrali 2:3 (0:1,
1:1, 1:1). Bramki dla Polski do-
byli: Robert Góralczyk w 38 min.
i Tadeusz Obój w 57 min.
Był to niezwykle dramatyczny
meczu. Polscy hokeiści zdawali so-
bie sprawę, iż mogą go rozstrzy-
gnąć na swą korzyść i tak mogły-
by być, gdyby nie kilka niesprzy-
jających im okoliczności. Przede
wszystkim osłabiony został zespół
brakami Ziętary. (ob)

† W dniu 18 grudnia 1972 r. zmarł mój kocha-
ny mąż, nasz brat, szwagier i wujek w wie-
ku lat 70, sp.

CZESŁAW DZIĄMSKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 21 bm.
o godz. 14 z kościoła przy ul. Polnej na cmen-
tarz miejski w Kaliszu.

W smutku pogrążone

żona i rodzina
32982g

† Dnia 17 grudnia 1972 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy
mąż, ojciec, brat, szwagier, przeżywszy lat 66, sp.

WACŁAW SNUSZKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

żona z synami i rodziną
32927g

Poznań, Głogowska 83 m. 3.

† Dnia 19 gr. dnia 1972 r. odeszła od nas
zawsze moja najukochańsza żona, mamusia,
córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy
lat 42

ANNA PIASKOWSKA

z domu KARABON

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 13.40
na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
32969g

Poznań, Świt 14 m. 19.

† W dniu 18 grudnia 1972 r. zmarł po długo-
trwałej chorobie przeżywszy lat 71 nasz naj-
droższy mąż, ojciec, teść i dziadek

PIOTR ZMURA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm.
o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Starolece.

Pogrążone w głębokim smutku

żona, dzieci i rodzina
32956g

† Dnia 18 grudnia 1972 r. zasnął w Bogu na-
sza kochana matka, siostra, teściowa, bab-
cia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 81, sp.

MARIANNA SOLECKA

z domu ŚWITALSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm.
o godz. 15 na cmentarzu na Starolece,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA
32977g

Poznań, ul. Dziedzińska 1.

S.†

WACŁAW SCHWARTZ

powstańca wielkopolski

ukochany mąż, najtrościwszy ojciec, drogi teść
i kochany dziadek zmarł, dnia 18 grudnia 1972 r.
po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramen-
tami św., w wieku lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm.
o godz. 9.30 z kaplicy przy kościele parafialnym
w Ostrogu.

32970g

† 17 grudnia 1972 r. po ciężkich cierpieniach
zasnął w Bogu mój drogi mąż, kochany oj-
ciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78, sp.

MICHAŁ CHWAŁIŃSKI

ociemniały inwalida wojenny

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

żona z rodziną
32918g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Szamotulska 37a m. 9.

W dniu 18 grudnia br. zmarła nieodżałowanej
pamięci moja najukochańsza, najdroższa matka
i ciocia, sp.

ze STASZKIEWICZÓW

CELESTYNA PODLISECKA

W głębokim smutku pogrążeni

córka i siostrzenice

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 11
na Junikowie.

32967g

Dnia 16 grudnia 1972 r. zmarł nasz długoletni
ceniony pracownik, serdeczny kolega

LEON MARSZAŁ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 grudnia 1972
roku o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamiają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa ZZPKIS
Opary im. St. Montuski w Poznaniu.
10055-K1

Dnia 17 grudnia 1972 r. zmarł nasz długoletni,
ceniony pracownik, serdeczny kolega

JAN MAŁECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 grudnia 1972
roku o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

o czym zawiadamiają, składając równocześnie
wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa ZZPKIS
Opary im. St. Montuski w Poznaniu.
10056-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
18 grudnia 1972 r. po krótkich cierpieniach
odeszł od nas na zawsze mój najukochańszy
mąż, tatuś, przeżywszy lat 35

EDMUND DEHMEI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążone

żona z córkami i rodziną
32946g

Lubon, ul. Pułaskiego 16.

† W dniu 18 grudnia 1972 r. zmarł nagle mój
najdroższy mąż i nasz ojciec

KAZIMIERZ PIETRYGA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA
32944g

Poznań, Pszczyńska 4a m. 1.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
17 grudnia 1972 r. zmarła, namaszczone Ole-
jami św., nasza najdroższa żona, matka i te-
ściowa, przeżywszy lat 55, sp.

JOANNA GONCERZEWICZ

z domu RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm.
o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Piłkowskiej.

W smutku pogrążona

RODZINA
32948g

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

W dniu 16 grudnia 1972 r. zmarł wieloletni
członek Cechu, sp.

WŁADYSŁAW GRZECH

mistrz elektryk

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 grudnia
1972 r. o godz. 14 na cmentarzu na Winiarach,
przy ul. Piłkowskiej.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie
Zmarłego składa

Cech Rzemiosł Metalowych
i Elektrycznych w Poznaniu.
32905g

Dnia 18 grudnia 1972 r. zmarła nagle nasza ko-
chana matka, teściowa i babunia przeżywszy
lat 81

ANIELA JAKÓB

z domu NITSCHKE

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA
32978g

W dniu 16 grudnia 1972 r. zmarł nasz długolet-
ni i zasłużony kolega

WŁADYSŁAW GRZECH

mistrz elektromechanik

były prezes Zarządu, zasłużony działacz w orga-
nizacjach rzemieślniczych.

Z żalem żegnamy dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmar-
łego składają:

Rada, Zarząd, Członkowie i Pracownicy
Elektrotechnicznej Rzemieślniczej
Spółdzielni Zaopatrzenia, Zbytu i Usług
w Poznaniu, ul. Mostowa 14a.
10057-K1

Dnia 17 grudnia 1972 r. zmarła nasza długolet-
nia i ceniona pracowniczka

JOANNA GONCERZEWICZ

W Zmarłej tracimy sumienną pracowniczkę
i serdeczną koleżankę.

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerzego współczu-
cia składają:

Kierownictwo, Rada Zakładowa,
Organizacja Partyjna oraz współpracownicy
Zakładu Graficznego Politechniki Poznańskiej.
10048-K1

W dniu 17. XII. br. zginął tragicznie nasz naj-
lepszy kolega i przyjaciel

BOGUSŁAW SZYDLÓWSKI

kierownik działu ekonomicznego

Zostanie On nam długo w serdecznej pamięci
jako życzliwy wszystkim człowiek.

Żonie oraz Rodzinie Zmarłego składamy gło-
bokie wyrazy żalu i współczucia

PRACOWNICY

Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkaniowych
Poznań - Grunwald.
32941g

Dnia 17 grudnia 1972 roku zmarł nasz długo-
letni pracownik

STANISŁAW KWIATKOWSKI

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę
i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 grudnia 1972 r.
o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie
Zmarłego w imieniu załogi Wielkopolskich Za-
kładów Teleelektrycznych „Telkom - Teletra”
w Poznaniu, składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa,

Rada Robotnicza, ZMS
10047-K1

Dnia 17 grudnia br. zmarł

ADAM SIEJAK

długoletni pracownik naszego Zakładu.

W Zmarłym tracimy wzorowego i cenionego
pracownika oraz serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 grudnia br. o go-
dzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy

i współpracownicy
Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto.
1076-K1

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Fleisierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz
Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
• Telefon: centrala 600-41 łączy wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dział łączności i Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09.
Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-83. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 653-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” • Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19. telefon 659-16 i 600-41. Za treść i terminy
druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Rękopisy nie zwraca • D

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
NOWY — g. 16 „Tajemniczy ogród”.
OPERA — g. 19 „Carmen”.
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Lajkonik”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Ruchomy cel” (USA 16 l.), g. 15.30, 18, 20 „Trzeba zabić tę miłość” (pol. 16 l.).
KDF PALACOWE — g. 19.30 DKF „Dwie lub trzy rzeczy, które nie wiem o niej”.
APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Tyko dla orłów” (ang. 14 l.).
BALTYK — g. 14, 16, 18, 20.15 „Wakacje we czworu” (wl. 18 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Michał Strogow — kurier carski” (bulg. 16 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Gniewna podróż” (bulg. 14 l.), g. 19.30 „Ona i on” (jap. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Życie złodzieja” (franc. 16 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Konio krady” (USA 14 l.).
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Love story” (USA 16 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Hajducy kpt. Angela” (rum. 14 l.).
OSIEDLE — g. 15, 17 „Przegląd misia Yogi” (USA 7 l.), g. 19 „Szarża lekkiej brygady” (ang. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Ziemia faraonów” (USA 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Bez wyraźnych motywów” (fr. 16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Anna Karenina” (radz. 16 l.).
SCALA — g. 16 „Stoż z indyjskiej dzungli” (radz. 11 l.), g. 18, 20 „Piękna nie chce milczeć” (wl. 16 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii” (ang. 14 l.), g. 18 DKF „Dyskurs” (in. Pan Dodek”), g. 20 „Zabójstwo inż. Czarta” (czes. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (fr. 11 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45, 20.15 „Wielka włócznia” (fr. 11 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Wódz Seminolów” (NRD 14 l.).

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywulskiego 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżynskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starolecka 78 (dyżury nocne), Marcinowskiego 11 (cała doba), niedz. i święta.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: 6.30 Poranek z radiem; 8.30 Konc. żywcem; 8.45 „Proponujemy, informujemy, przypominamy”; 9. Przerwa konserwacyjna warszawskiej Radiostacji Centralnej; 14 „Toledo — miasteczko pokoleń” — reportaż literacki; 14.20 Muz. operowa; 15.05 Godzina dla dzieci i chłopców; 16.05 Alfa i Omega; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i aktualn.; 19.15 Kupię nie kupię — posłuchajcie; 19.30 Konc. chopinowski; 20.30 Kronika sportowa i snarwów; 21. Miedzyzn. turnieju hokejowego o Puchar „Izwestii”; 21. Naukowcy — rolnikom; 21.25 Rozmowy o wychowaniu rodzinnym; 21.35 Kalendarz kulturalny; 22.05 Po premierze w Warszawskiej Operze Kameralnej; 22.25 Odnośniki z różnych szuflad; 22.40 Konc. Chórów Rozgł. Wrocławskich; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Konc. wieczorny z narrat. F. Rejnera i Ork. Symf. w Chicago; 0.10 Konc. żywcem od Polonii Zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.50 Gra Mała Ork. Dęta p/d H. Bejmicki; 8.35 Artykuły trwałego użytku na rynek w r. 1973; 8.50 Gra kapelo. graj od ucha; 9. Mel. szarad. lat; 9.35 E. Elgar: Sereńada c-moll op. 20 na ork. smyczkową; 9.50 Hej na wysokiej poloninie — muz. ludowa Kraju Rad; 10.10 Przeboje lat 70; 10.25 „Jarmark cudów”; 11.25 Ludwik van Beethoven: Sonata A-dur op. 69 na wiolonczelę i fortepian; 13.30 Dobrych gospodarzy; 13.15 „Stare melodie — nowe rytmy”; 13.40 „Porównaj” — fragmenty A. Sokoliz; 14.05 Pożegnania Jesieni; w posłuszeń: 14.25 Wesoła Poznań; Okręgowy pod kier. W. Jarmolowicza; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15. Konc. z twórczości kompozytorów radz.; 15.40 Gra Big-Band B. Kilmczuka; 17.15 Audycja

Z sali obrad przy pl. Kolegiackim

W imię pomyślnego rozwoju miasta

Na wczorajszej XXVII sesji Rady Narodowej miasta Poznania, przedyskutowano i podjęto uchwałę dotyczącą planu rozwoju społeczno-gospodarczego Poznania oraz budżetu na rok 1973.

Zgodnie z porządkiem obrad, na wniosek przemawiającego w imieniu Zespołu Radnych PZPR — Czesława Kończala, przyjęto rezygnację Jerzego Łangowskiego z dotychczas pełnionej przez niego funkcji zastępcy przewodniczącego Prezydium R. N. Poznania oraz podziękowano mu za dotychczasową pracę. Nowy więc przewodniczący wybrany został na najbliższej sesji.

Następnie zastępca przewodniczącego Komisji Finansów RN Zygmunt Jesionowski przedstawił opinię komisji o przedłożonym planie i podkreślił, że jego założenia są dalszym etapem konsekwentnej realizacji linii programowej, wytyczonej na VI Zjeździe PZPR.

Sesje w dzielnicach i w powiecie

W Poznaniu odbywają się dzisiaj sesje dwóch Dzielnicowych Rad Narodowych: Wilczy — w sali Klubu ZNTK przy ul. Roboczej 4 i Grunwaldu — w Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej 22. Jutro natomiast, w czwartek, obradować będą DRN Jeżyce (sala Prezydium RN przy pl. Kolegiackim 17 — wejście „F”) oraz Powiatowa Rada Narodowa w Poznaniu (przy ul. Stalingradzkiej 30).

Wszystkie sesje rozpoczyna się o godz. 10, a tematem zasadniczym obrad będzie plan gospodarczy i budżet na 1973 rok. (z)

Kiedy pieczemy?

Bardzo wiele pań domu nie bez racji twierdzi, że „nie ma to, jak własnej roboty makowiec”. A zatem — kiedy piecemy? Jeśli w kuchennym piekarniku, termin jest obojętny. W placówkach natomiast Poznańskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego można oddawać swe struclę i babę w czwartek od 6 do 17 i w piątek od 6 do 11. W sobotę, 23 bm., PZPP uruchomia dla tego celu piekarnie: przy ul. Szamarzewskiej 37, Dzierżynskiego 90. Wszystkich Świętych 3 i Chociszewskie go 45.

Jeśli chodzi o zakup pieczywa na święta, PZPP prosi o uczynienie tego w sobotę możliwie wcześniej, by w razie większego, aniżeli się przewiduje, zapotrzebowania można było zarządzić do datkowa produkcję chleba, bułek itp. (oz)

W wypożyczalni brak nart i sanek

W wypożyczalni sprzętu sportowego i muzycznego MHD Artykułami Użytku Kulturalnego nie ma już nart i sanek. Mimo zwiększenia w br. zapasów sprzętu zimowego oraz kieszki (jak na razie) pogody, pozostały już tylko w wypożyczalni MHD żywy młódzieżowie. Wyjeżdżająca na liczne zimowiska młodzież szkolna oraz zwiększająca się popularność wakacji zimowych, organizowanych przez zakłady pracy, spowodowały tę sytuację.

Poza tym, jak co roku dużym powodzeniem cieszą się: sprzęt muzyczny, płyty, plecaki czy materace gumowe. (br)

okwiatowa: 17.25 Aud. dokument.; „Wielkopolska rok 47”; 17.55 Radio Express; 18.10 Felieton pt. „Klucz do pisarstwa Morcinka”; 18.20 Sonda — dzw. przegląd społ.-ekonomiczny; 19.15 Język francuski; 19.31 Teatr PR „Tristan 1946 r.”; 20.45 Muz. rozrywk.; 21.20 Portrety polskich kompozytorów — W. Rudziński; 22.33 Muz. kameralna; 23.15 U.R.I.T. — „Sen” — wykład cz. i autor: prof. Yves Millet (Madagaskar); 23.25 Wieczorna serenada.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna z garynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Con amore — piosenki włoskie; 9 „Maminynek” — 30 odc.; 9.10 Muzyczny beadeker Paryża; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Vademecum melomana; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Ko ledzły” — 13 odc. pow.; 12.25 Za kie rownicą; 13 Na olsztyńskie antenie; 15.10 Album muz. uniwersalny; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 z jazzowego archiwum; 16.05 Tajemnica kurtki — gaw.; 16.15 K. Szymanowski we wspomnieniach Leonii Gradstein; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Cale zdanie niebożczyka” — odc. I pow. J. Chmielewski; 17.15 Mój magnetofon; 17.40

Następnie rozwinęła się dyskusja, charakteryzująca się różnorodnością poruszanych zagadnień. Radny Kubiś mówił o konieczności budowy obiektu dla straży pożarnej na Winogradach i ukończenia rozpoczętej w ubiegłym roku budowy straży dla Jeżyc. Aleksander Wilkoszewski postulował m. in. zwiększenie sum, przeznaczonych za zakup pomocy naukowych dla poznańskich szkół różnych typów, Tadeusz Bekas podkreślał potrzebę zwiększenia budownictwa wysokościowego i obiektów towarzyszących dla osiedli mieszkaniowych, a radny Stanisław Kubiak poruszył istotny problem zmiany polityki meldunkowej. Przewodniczący Prezydium RN, Stanisław Cozaś poinformował zebranych o decyzji, która dotyczy możliwości zameldowania na stałe pracowników spoza Poznania, zatrudnionych w instytucjach naszego miasta. Może to nastąpić na wniosek zakładu pracy, po przepracowaniu w nim 2 lat.

DO REDAKTORA GŁOSU

Nie był przerabiany

W związku z pismem dyrektora Banku Polska Kasa Opieki, zamieszczonym w „Głosie” 12 bm. pod tytułem „Dlaczego nie uznano reklamacji?”, oświadczam, co następuje: 1) Radioaparat „Grun-dig”, kupiony w poznańskiej ekspozycje Banku PKO, nie był przeze mnie ani przerabiany, ani naprawiany, jak to utrzymuje Dyrekcja. 2) Radiodiodnik kosztował, tak jak podałem, 131 dolarów (a nie 116 jak utrzymuje PKO). Różnica 15 dolarów, to cena przetworczy na prad, integralnej części radiodiodnika, znajdującej się w jego wnętrzu, za którą Bank PKO każe sobie płać — o dżelnie. To tak, jakby ktoś sprzedawał „Fiata” i jego silnik — osobno.

BOGDAN RUTHA

ODPOWIADAMY

St. P., ul. Dąbrowskiego. — Jeżeli lokator pozostawił mieszkanie bardzo zniszczone, powinna pani obliczyć ogólną kwotę remontu — jakiego wymaga lokal — i wniesić powództwo do Sadu. Należy jednak pamiętać, że termin dochodzenia roszczeń wynosi sześć miesięcy. (2586)

„Grześ”. — Jeżeli zostało panu za brane prawo jazdy za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym, będzie pan musiał (po roku) jeszcze raz zdawać egzamin. (2572)

Albin G. — W sprawie dalszej na uki córki w szkole zawodowej, radzimy napisać lub poinformować się oświadczenie w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu ul. Stalingradzka 18. (2536)

Maciej Napierała. — Ognisko TKKF, organizujące zaprawę siłową i ćwiczenia kulturalne, mieści się w Poznaniu, w Pałacu Kultury przy Czerwonej Armii. (2654)

Wanda J., Poznań. — List pani nie nadaje się do wydrukowania. Jest to sprawa osobista i redakcja nie może nic pomóc. (2670)

Piotr P. — Za zobowiązania, zaciągnięte przez jednego małżonka na zaspokojenie potrzeb rodziny, oboje małżonkowie odpowiadają solidarnie. (2496)

Pisarz miesica — M. Kuncewicz: 18. Przebój za przebojem; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Wytyśki i inni; 19.05 Pow. w wyd. dzw. — „Wojna i pokój”; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20. Reminiscencje muzyczne; 20.45 Rytm i piosenka; 21.05 „Buntownik” — słuch.; 21.30 Soul na saksofonie — gra K. Cortis; 21.40 Woina stu godzin — gawęda; 21.50 Opera tygodnia — C. Monteverdi: „Koronacja Poppe”; 22.08 Śpiewa Muslim Magomajew; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23. Wiersze Ernesta Brylla; 23.05 Muzyka nocą; 23.50 Śpiewa J. Moreau.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 10 — „Byłam głupia dziewczyna” — weg. film fab. (wznowienie); 11.55 — Dla szkół — Fizyka (kl. VIII); „Wędrowni jonów w cieczach”; 12.45 — Mechanizacja rolnictwa; „Wymagania stawiane rolnictwu inwentarskim” — cz. I; 12.30 — Mechanizacja rolnictwa — cz. II; 13.50 — Z cyklu „Wybieramy zawod”; 16 — „W obiektyw” — notatnik filmowy z krajów socja

W dalszym ciągu dyskusji radna Jadwiga Mankiewicz podniosła kwestię zapewnienia finansów na zasiłki dla starszych i opuszczonych, Władysław Napierała mówił o konieczności budowania dla każdej dzielnicy mieszkań zastępczych dla wykwaterowanych na okres remontu oraz postulował by Prezydium wystąpiło o przyznanie miastu dodatkowych 20 tramwajów i 20 autobusów.

Po dyskusji i drobnej korekturze planów, radni podjęli uchwałę o ich przyjęciu i zatwierdzeniu planu pracy Rady Narodowej na przyszły rok. (ask)

We mgłę łatwo o wypadek

Jeździmy ze światłami mijania

W obowiązujących obecnie przepisach Kodeksu Drogowego jest paragraf 41, który mówi o warunkach poruszania się na drogach publicznych w czasie mgły i w trudnych warunkach atmosferycznych. Niestety, jak wynika z naszych obserwacji i informacji udzielonych nam w KW MO zdecydowana większość użytkowników dróg nie zna treści tego paragrafu.

Jak już to wielokrotnie podkreślaliśmy, pogorszenie się warunków jazdy powoduje natychmiastowy wzrost liczby wypadków. Wynika to z jednej strony z braku doświadczenia u kierowców, którzy po prostu nie wiedzą, jak się zachować w momencie, kiedy są zmęczeni i nie widzą niczego przed sobą.

Również ostatnie dni przyniosły stosunkowo wysoki wzrost liczby wypadków. Spora ich część spowodowana była niewłaściwym stosowaniem świateł. Otóż bardzo często kierowcy, jadąc w czasie mgły, używają tylko świateł postojowych, zapominając że w takich przypadkach konieczne jest stosowanie świateł mijania (naturalnie dobrze ustawionych). Kierowcy na pyta-

W poznańskim Domu Weterana

Ponad miesiąc działa już poznański Dom Weterana. Jego kierownictwo stara się, by mieszkańcy Domu mieli nie tylko wszelkie wygody, ale również rozrywkę. I tak dwukrotnie już w sali świetlicowej domu odbyły się występy Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lotniczych, 11 grudnia Towarzystwo Muzyczne im. Wieniawskiego zorganizowało imprezę pt. „Złote Gody Kraju Rad”, a 12 bm. wystąpił z bogatym programem zespół instrumentalno-wokalny i recytatorski poznańskiego Liceum Pedagogicznego im. Marii Konopnickiej.

Zasłużeni ludzie — weteranki i weterani oraz ich żony, mieszkający w tym domu, mają zapewnioną dobrą opiekę (wj)

Nadeszły plakaty

Jak nas informuje „Dom Książki”, w dniu wczorajszym nadeszły bardzo estetyczne plakaty po świętce 50-lecia ZSRR. Zakłady pracy i osoby prywatne mogą je nabyć w następujących księgarniach: ul. Czerwonej Armii narożnik ul. Kościuszki, ul. Dzierżynskiego 11 oraz na Placu Wielkopolskim. (na)

listyżni: 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — Hanna Kłocza; „Człowiek szuka szczęścia”; 17.05 — Dla dzieci: „Dziwki i czary”; 17.40 — Informacja — Towary — Propozycje; 18 — Sylwetki X Muz. — „Charakterystyka filmowa”; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — „Poligon” — magazyn wojskowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Z serii „Słynne ucieczki” — film prod. franc. pt. „Benvenuto Cellini” (kolor); 21 — „Polska 71/72” — film dokum. (kolor); 21.40 — Trzeci odcinek z serii „Balet” — program pt. „W cieniu Sziwy”; 22.25 — Dziennik; 22.45 — Wiadom. sportowe.

PROGRAM II: 16.55 — Nasze recenzje; 17.10 — „Ty” — Mały Album Piosenki; 17.30 — „Świat w kamerze naszych reporterów”; 1) Japońska niedziela, 2) Londyńskie pusty — filmy Tele-Aru; 17.50 — „Pulena” — Poradnik Kosmetyczny; 17.55 — Macocha — rep.; 18.20 — Muzyczne pół żartem, pół serio (kolor); 18.45 — Język francuski; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Klub Dobrych Roboty; 20.45 — 24 godziny (kolor); 20.55 — „Pulena” — reportaż J. Tepli; 21.10 — Teatr Sensacji — „Simone wyzwa Hermanna” — odc. III „Paieczyna”; 22.35 — Język rosyjski (po-wtórzenie).

Nasi najlepsi



Sklep branzowy „Calisia” przy ul. Fredry ma w Poznaniu dobrą markę. Chętnie tu są gładamy i chętnie kupujemy, chociaż często są to artykuły, które i gdzie indziej można na być bez trudu. Ale klienci

uważają, że to — co z „Calisii” — jest lepsze.

Naturalnie taka opinia zobowiązuje. Pytam więc w rozmowie p.o. kierownika sklepu Lonię Kiełbowską i magazyniera Bogdana Dobraka co robią, aby podtrzymać dobre zdanie o „Calisii”? Z odpowiedzi wynika, że bardzo im pomogła w lepszej obsłudze klientów zakończona w początkach br. przebudowa sklepu.

Powiększono do 90 m kw. czyli mniej więcej o połowę powierzchnię sprzedaży i również o połowę powierzchnię magazynu. Obróty roczne, sięgające

16 mln zł w okresie przed remontem, teraz przekroczyły 21 mln zł.

Będąc sklepem fabrycznym Ralskich Zakładów Przemysłu Odeżowego „Polo”, „Calisia” zaopatruje się nie tylko w swojej patronackiej firmie, ale także w 20 innych zakładach. Wymaga to częstych wyjazdów kierownictwa sklepu, osobistego „zaglądania”, co jest gdzie indziej, jakie nowości prezentowane na giełdach, targach itd.

To wszystko, uzupełnione kulturalną, fachową obsługą (większość załogi stanowią osoby, pracujące w handlu po kilka i kilkanaście lat) przyniosło „Calisii” piękny sukces w postaci medalu HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI, zdobytego od września br. okno wystawowe sklepu.

Na zdjęciu (pod tytułem) od lewej: Barbara Pawlaczek, Janina Wiecek, Blandyna Sobczak, Bogdan Dobrak, Maria Kulawa, Longina Kiełbowska, Janina Leporowska i Nadzieja Wasela. Za brakiem na zdjęciu zmarłej przed miesiącem długoletniej kierowniczki „Calisii” Walentyny Wachulak, a także nieobecnych w tym dniu Haliny Szafraniek i Salomei Szurki. (ad)

Fot. — K. Przychodki

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

● Pralnia samoobsługowa „Sam” przy ul. Przybyszewskiego 44a oferuje klientom m. in. indywidualne pranie pozostawionej bielizny. Zachęca reklamą postanowiła skorzystać z usług. Niestety, w miejscu dowiedziały się, że trwa to cały miesiąc — pisze Elżbieta S.

● Uważam — pisze lokator budynku z ul. Zwierzynieckiej 14/16 — że administracja winna zainteresować się bałaganem na naszym podwórku. Płytki chodnikowe — zniszczone przez samochody ciężarowe, którym pozwala się wjeżdżać na podwórko — a pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego urządzili sobie między godziną 7 a 15 z podwórka parking... ● Często ul. Hiberna na odcinku od ul. Głogowskiej do Łukaszewicza nie jest oświetlona co za chęcią młodzieży wystawiającej przed bramami do zaczepiania przechodniów.

● P. Stanisław Rozalewicz od lipca br. czeka na wydanie prawa jazdy kat. „A”. Kilkakrotnie bez rezultatu interweniował w tej sprawie w Prezydium DRN Stare Miasto Wydział Komunikacji. Prawo jazdy nadal nie ma. Kto winien sprawę wyjaśnić do końca?

● Minęło już kilka tygodni od momentu, kiedy zrzucono na ulicy Mieszka I parę wyrotek zwirow. Miano nim wyrównać i zasypać pełną dziurę i wyboję ulicę. Zwirow nadal leży w przyzmac, a mieszkańcy brną po dziurach i kalużach.

● Codziennie kupuje bułki w piekarni nr 1 w Mosinie, należącej do WSS „Społem”. Bułeczki winny ważyć każda 5 dkg — tak poinformowano mnie w sklepie. Na kilka, które kupiłem, jedna ważyła 5 dkg, reszta 3 względnie 4 dkg — pisze klient z Mosiny.

● O braku w sklepach wibrofonów uszczelkę do kranu sygnalizuje Czytelnik, zaznaczając, że są, lecz gumowe. ● Klienci sklepów PSS nr 87 oraz nr 210, mieszczących się na Śródcie, pytają dlaczego w tych placówkach bardzo często brak margaryny „Palmy”?